

Ks. Józef Wołczański
Kraków

Wybór korespondencji o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ z o. prof. Pawłem Siwkiem SJ z lat 1931-1941

Wprowadzenie

Bohaterowie prezentowanej tu korespondencji to oo. Jezuiti: generał Zakonu o. Włodzimierz Ledóchowski (1866-1942) oraz wybitny teolog, filozof i psycholog o. prof. Paweł Siwek (1893-1986). Obaj byli Polakami, jednak dojrzałe lata swego życia spędzili poza krajem.

O. Ledóchowski wywodził się z rodziny arystokratycznej osiadłej w Dolnej Austrii; jego ojciec miał polski rodowód, matka zaś pochodziła ze Szwajcarii. Po ukończeniu wiedeńskiego Theresianum w 1884 r. osiadł w Lipnicy Murowanej k. Bochni (Galicja Zachodnia). W latach 1884-1885 studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim, kolejne lata 1885-1887 spędził w tarnowskim Seminarium Duchownym, a następnie odbył studia filozoficzne na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie (1887-1889). W roku 1889 wstąpił do nowicjatu oo. Jezuitów w Starej Wsi, po czym kontynuował studia teologiczne w Krakowie (1892-1895). Święcenia kapłańskie przyjął 10 VI 1894 r. w Krakowie. Szybko dał się poznać jako sprawny administrator. Początkowo pracował w redakcji „Przeglądu Powszechnego” (1896-1900), w roku 1898 został przełożonym Domu Pisarzy w Krakowie, dwa lata później mianowany tamże dyrektorem, w 1901 r. wiceprowincałem, aż wreszcie prowincjałem (1902-1906). Po zakończeniu kadencji powołano go na stanowisko przełożonego asystencji niemieckiej Zakonu. W latach 1915-1942 pełnił urząd przełożonego generalnego Zakonu z rezydencją w Rzymie. Na tym stanowisku wykazał się niezwykłą operatywnością i skutecznością działanią; wybudował nowy gmach Kurii Generalnej i Uniwersytetu Gregoriańskiego, poszerzył struktury administracyjne i zwiększył liczebność członków Zakonu, troszczył się o misję, dbał o wysoki poziom studiów szkół jezuickich, zabiegał o duchową odnowę zakonników. Zmarł 13 XII 1942 r. w Rzymie i tam został pochowany¹.

Młodszy o 27 lat od o. Ledóchowskiego jego zakonny współbrat o. Paweł Siwek przyszedł na świat w Trojanowicach k. Krakowa. Jako adept Małego Seminarium Księża Jezuitów w Krakowie ukończył Gimnazjum św. Jacka tamże, zgłaszając się w 1908 r. do jezuickiego nowicjatu w Starej Wsi. W latach 1913-1928 studiował teologię, filozofię i psychologię w Krakowie, Gräfenbergu (Niemcy), Nowym Sączu, Starej Wsi, Hastings

¹ Ledóchowski Włodzimierz Dionizy, w: *EWJ*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 357-358.



(Anglia), Rzymie i Paryżu. W 1927 r. zdobył doktorat z filozofii oraz teologii na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Początkowo wykładał psychologię w studium zakonnym w Nowym Sączu, Krakowie i w latach 1931-1939 na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Podczas II wojny światowej i w kolejnym roku (1940-1946) pracował na *Faculdades Católicas* w Rio de Janeiro (Brazylia), następnie (1946-1960) na Uniwersytecie Fordham w Nowym Jorku (USA), wreszcie ponownie w Rzymie, tym razem na Uniwersytecie Laterańskim (1960-1975). Był autorem ważnych publikacji z dziedziny psychologii filozoficznej, psychologii doświadczalnej i parapsychologii. Zaliczany jest do grona najwybitniejszych polskich filozofów o międzynarodowej sławie².

Z dość bogatego zasobu korespondencji pomiędzy o. Ledóchowskim a o. Siwkiem wybrano jedynie te listy, które bezpośrednio odnoszą się do sporu naukowego z abp. Józefem Teodorowiczem o naturę zjawisk w Konnersreuth i osobę Teresy Neumann. Nie stanowią one bynajmniej kompletu dokumentów, na co wskazuje już treść pierwszego z nich. Mimo to stanowią cenny przyczynek do badań nad osobowością i relacjami interpersonalnymi zakonników jezuitów I poł. XX wieku. Związany ślubem zakonnego posłuszeństwa o. Siwek konsultował swoje kroki w polemice z ormiańskim hierarchą z przełożonym generalnym, uzyskując z jego strony pełne poparcie. Pomimo to generał zalecał profesorowi rozwagę, a nawet dopuszczalne ustępstwa względem polemisty, zważając na jego wysoki status w hierarchii kościelnej. Nie mogły one wszakże zaistnieć kosztem prawdy i rzetelności sądów naukowych, co mocno pokreślał o. Ledóchowski. W listach tych wyraźnie widać rolę dojrzałego mentora w stosunku do podwładnego, choć nietraktowanego paternalistycznie, lecz z wielkim szacunkiem i zaufaniem do jego naukowych kompetencji. Sam zaś o. Siwek doceniał roztropne stanowisko generała, obawiającego się negatywnych skutków sporów obu duchownych katolickich dla wizerunku Kościoła w Polsce.

Materiały niżej publikowane przechowywane są w Archiwum Prowincji Jezuitów w Krakowie w zasobach spuścizny o. prof. Pawła Siwka; 17 wyszło spod pióra generała Zakonu, a jedynie 3 są autorstwa profesora.

* * *

² *Siwek Paweł*, w: *EWJ*, s. 619; R. Darowski, *Siwek Paweł*, w: *EEP*, t. 2, red. zbior., Lublin 2011, s. 542-545.



Dokument 1

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 28 I 1931 r.

Roma (113) 28 I 1931

Najdroższy^a Ojczy,

*P[ax] X[risti]*³

Nie rozumiem Ojca listu z 26 b.m. Przecież Ojciec czytał i zaaprobował mój list do X. A[rcy]bisku]pa Teodorowicza, w którym pisałem, że Ojciec nie odpowie na recenzję, chyba żeby A[rcy]bisku]p zaatakował Ojca prawowierność. Według tych wskazówek postąpić należy i co do tłumaczenia francuskiego proszę wszystko z O. Rektorem ułożyć.

Sługa w X[rystu]sie

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

Dokument 2

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Roma 25 V 1931 r.

Roma (113), 25 V 1931

Najdroższy^a Ojczy,

P[ax] X[risti]

„*Gottes Mühlen mahlen langsam aber sicher*”⁴. Niech Ojciec mimo nowego ataku nie traci spokoju i ufności w Opatrzność Bożą. Napisałem zaraz do Niemiec, by dowiedzieć się jak ta książka została przyjęta i ostrzec Ojców. Sam z kard. Sekretarzem⁵ o tej rzeczy pomówię.

Co do Ojca powagi wobec uczniów to na razie nie ma czego się obawiać; pod tym względem Ojciec zanadto czarno widzi; niech tylko Ojciec dalej gruntownie swe wykłady opracowuje i dobre prace naukowe wydaje, to tego rodzaju napaści nic Ojcu nie zaszkodzą.

Aplikowałem 100 mszy św. za Ojca i całą tą sprawę

Sługa *in X[rist]o*⁶

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

^a Tekst pisany czarnym atramentem na jednej stronicy papieru formatu zeszytowego. W prawym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 3 – Tel. 50933” i cyfra inną ręką; „224”.

³ Łac.: pokój Chrystusa.

⁴ Tekst pisany czarnym atramentem na 2 stronicach papieru formatu zeszytowego. W prawym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 3 – Tel. 50933” i cyfra inną ręką; „235”.

⁴ Niem.: młyny Boże miały powoli ale dokładnie.

⁵ Aluzja do ówczesnego Sekretarza Stanu Stolicy Apostolskiej kard. Eugenio Pacellego (1930-1939).

⁶ Łac. w Chrystusie.



Dokument 3

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 19 II 1931 r.

Rzym, dnia 19 lutego 1931

Najdroższy^a Ojcze,

P[ax] Chr[isti]

Otrzymałem list Ojca, chociaż książki jeszcze nie nadeszły, bardzo serdecznie za nie dziękuję. Cieszę się, że przez to nasz wpływ w naukowych sferach rośnie. Co do trudności o jakich mi Najdroższy Ojciec pisze dobrze rozumiem, że mogą być one przykre. Niech jednak Najdroższy Ojciec nie da się nimi przygnębić, ale ufając w pomoc Bożą stara się je spokojnie przezwyciężyć. Musi Ojciec pamiętać, że nigdy nic wielkiego nie powstaje bez pokonania wewnętrznych i zewnętrznych trudności. Może też Najdroższy Ojciec zawsze liczyć na pomoc moją; wie Ojciec, jak bardzo zawsze popierałem Ojca naukową pracę i teraz także o Ojcu nie zapomnę. Niech jednak Najdroższy Ojciec o przeniesieniu się do innej Prowincji nie myśli – zobaczy Ojciec, że i w Prowincji Polskiej będzie mógł z pożytkiem i ku zadowoleniu swemu pracować. Trzeba tylko spokoju i wytrwałości.

Polecam się modlitwom Najdroższego Ojca. Sługa w Chrystusie

Wł[odzimierz] Ledóchowski TJ

W[ielebny] O. P[aweł] Siwek,

Kraków – *Pol[onia] Min[or]*⁷

Dokument 4

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 24 I 1932 r.

[Rzym], 24 I [19]32

Drogi^a Ojcze,

P[ax] X[risti]

Opuściłem słowo „modernizm”. Co do tłumaczenia francuskiego, powiedziałem już Ojcu Rektorowi, by je poddał zwykłej cenzurze. Niech Ojciec też inaczej wyrazi swe uznanie dla B[isku]pów [...]^b.

Sługa *in X[ris]to*

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

^a Tekst pisany na maszynie z wyjątkiem autografu autora na ½ strony papieru formatu A4.

⁷ Łac. Małopolska.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na jednej stronie papieru formatu ½ zeszytowego. W prawym górnym rogu cyfra inną ręką; „228”.

^b Dwa nieczytelne skróty.



Dokument 5

Oryg.: APJK, sygn. 4622, List o. Pawła Siwka SJ do o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ, Roma 29 I 1932 r.

Roma (101), li 29 stycznia 1932
Piazza della Pilotta

Najprzewielebniejszy^a Ojczy Generale,
P[ax] Ch[risti]

Najpokorniej przepraszam, że się stał przyczyną nieporozumienia, o którym O. Generał wspomina w ostatnim liście^b. Istotnie, pisałem pośpiesznie i to pod silnym wrażeniem właśnie co przeczytanej recenzji lub raczej artykułu^c (naczelnego na styczeń 1932 „Ateneum kapłańskiego”) i opuściłem rzecz najważniejszą. Otóż Ks. Arcybiskup posądza mię grubo o prawowierność.

Moja praca ma nie być „zgodna z zasadami mistyki chrześcijańskiej” (str. 3). Jest w niej „wylbrzymiony pierwiastek psychofizjologiczny, a obniżony zupełnie ... pierwiastek mistyczny «nadprzyrodzony»” (str. 2); mam „hołdować bardziej czy nie nazbyt metodom wyłącznie eksperymentalnym psychologów niezależnych, czerpiąc przede wszystkim informacje i metody z ich dzieł” (str. 4); mam być pociągnięty ku tym samym tendencjom, jakie w nich (u niewierzących uczonych) przeważają (str. 6). Różnica między moją metodą a metodą ateistów „jest więcej pozorna niż rzeczywista” (str. 6). Mam ograniczać „przypuszczenie nadprzyrodzonego działania Bożego” „do czysto teoretycznego przypuszczenia, albowiem nikt nie będzie udawał się do rozwiązań cudownych, skoro widzi możliwość rozwiązania naturalnego” (str. 8).

„Dokąd – pytam – zajdziemy w rozpoznawaniu cudów w ogóle, jeśli stawiać będziemy wszystko pod znakiem zapytania i niedowierzania? Jaki w ogóle cud – pytam – ostoi się wobec tej metody...” ([str.] 8-12).

W mej pracy widzi „widoczną tendencję”. Pisze artykuł, ażeby zwrócić uwagę na poważne niebezpieczeństwo takich metod w tłumaczeniu w ogóle zjawisk nadprzyrodzonych. Czy się one „np. różnią istotnie od tłumaczeń naturalistycznych uzdrowień...” (str. 15). O tym „poważnym niebezpieczeństwie” pisze na całej str. 15/16. Taka praca jest dla niektórych „powodem pokus przeciw wierze”. Moja praca zawiera „granice autosugestii w uzdrowieniu”.

Jeśli się doda mściwy, ironiczny ton, posądzenie o świadome fałszowanie dokumentów, przekazywanie faktów tendencyjne to ma się wrażenie takie, że i O. Elter^d zaraz po przeczytaniu krytyki oświadczył mi: koniecznie trzeba bronić swej ortodoksyjności, bo ona jest zaczepiona. Już mi nawet niektóre materiały wskazał w swej życzliwości.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na trzech stronicach papieru formatu zeszytowego. W lewym górnym rogu firmowy nadruk: „Pontificia Universita Gregoriana”

^b Brak owego dokumentu.

^c J. Teodorowicz, *Zjawiska mistyczne i ich tłumaczenia*, AK, 18(1932), t. 29, z. 1, s. 1-16; z. 2, s. 105-121; z. 3, s. 209-229; z. 4, s. 313-338.

^d Zob. w niniejszej publikacji: J. Wołczański, *Korespondencja abp. Józefa Teodorowicza z abp. Adamem Stefanem Sapiehą*, dokument 84.



Nie pisałem tego wszystkiego tak szczegółowo, bom przypuszczałem, że O. Generał ma pod ręką „Ateneum Kapłańskie”¹⁰.

Uważam sobie za obowiązek ciężki sumienia z prawa naturalnego na ów artykuł wyczerpująco odpowiedzieć i odpowiedź już powoli gotuję – sędzę, że i to jest życzeniem O. Generała. Ośmielam się załączyć numer „Ateneum Kapł[kańskiego]”, który mi przysłała Redakcja „Ateneum Kapł[kańskiego]”.

Całuję z czcią ręce Najprzew[ielebniejszego] O. Generała i proszę pokornie o modlitwy, niegodny syn w Chrystusie

Siwek

Dokument 6

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 30 V 1932 r.

Roma (113) 30 V 1932

Najdroższy^a Ojciec,

P[ax] X[risti]

W tej chwili otrzymuję Ojca list z 29. Dobrze Ojciec zrobił, że mi rzecz bliżej wytłumaczył, bo widzi najdroższy Ojciec, choćbym był miał „Ateneum” pod ręką, to przede wszystkim w obecnej chwili, gdzie ze wszystkich stron tyle [...] i dla całego Towarzystwa naszych spraw, niepodobna bym zaraz wszystkie przeczytał.

Jeżeli Ojca prawowierność zaatakowana, to jak do Ks. Abp. Teodorowicza napisałem, pozwolę, by Ojciec dał odpowiedź¹¹. Niech Ojciec jednak zostanie spokojnym, z Panem Jezusem ściśle złączonym, który jest najpotężniejszym obrońcą wiary, zapominając zupełnie o sobie, a mając tylko na oku dobro Kościoła, a wtenczas pod kierownictwem posłuszeństwa wszystko w Ojcu samym na dobro wyjdzie.

Sługa *in X[risto]*

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

¹⁰ „Ateneum Kapłańskie” – miesięcznik wydawany w l. 1909-1939 i po II wojnie światowej do dzisiaj pod kierownictwem profesorów Włocławskiego Seminarium Duchownego poświęcony studiom z różnych dziedzin teologii m.in. Pismu św., dogmatyce, apologetyce, prawu kanonicznemu, historii i in. *Bibliografia katolickich czasopism religijnych w Polsce 1918-1944*, oprac. Z. Zieliński, Lublin 1981, s. 42.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na dwóch stronicach papieru formatu zeszytowego. W prawym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 5” i cyfra inną ręką: „229”.

^b Wyraz nieczytelny.

¹¹ Zob. w niniejszej publikacji: J. Wołczański, *Korespondencja abp. Józefa Teodorowicza z o. Włodzimierzem Ledóchowskim SJ*, dokument 5.



Dokument 7

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 21 XI 1932 r.

Roma (113), 21 XI 1932

Najdroższy^a Ojcze,

P[ax] X[risti]

Niestety, dopiero dzisiaj otrzymałem Ojca list z 16 b.m. Ogromnie mi żal, że skutkiem widocznego nieporozumienia Ojciec tak przybity i przygnębiony. Nigdy mi na myśl nie przyszło, by Ojcu być przeszkodą w obronie swej dobrej sławy. Widzieliście przecież, z jakimi wysiłkami narażając i siebie samego wystąpiłem w obronie Ojca Urbana¹², a tego samego bym nie zrobił dla Ojca Siwka, któremu zdaje mi się już tyle dowodów [troski] ojcowskiej dałem? Chodzi mi tylko o to, by Ojca skuteczniej obronić, a przede wszystkim wobec pewnych nowych danych Ojciec się przekona, że plany moje nie takie złe. Zresztą może być Ojciec zupełnie pewny, że nie stoję pod wpływem Ks. Arcyb[isku-pa] Teodorowicza ani pośrednio, ani bezpośrednio. Co się zaś tyczy ostatniej wzmianki w Ojca liście, to widocznie była wynikiem nerwowego rozdrażnienia, bo Ojciec rozumie, że „nie mówiąc o innych względach, to by było największym tryumfem dla Ojca przeciwników.

Ufam w Dobroć Bożą, że w ustnej rozmowie wszystko dobrze ułożymy i że to ciężkie doświadczenie Ojcu najdroższemu wyjdzie na dobre.

Z prośbą o modlitwę, sługa in X[risti]i oddany

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

P.S. Rozumie się, że o tej ostatniej rzeczy nikomu ani słówkiem nie wspomnę.

Dokument 8

Kopia: APJK, sygn. 4622, List o. Pawła Siwka SJ do o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ, bmr [Rzym 1933 r.].

Nsjprzewielebniejszy^a O. Generale,

P[ax] Ch[risti]

Rozumiem doskonale, ile przykrości musiał zadać nowy atak Ks. Arcyb[iskiupa] Teodorowicza ojcowskiemu sercu O. Generała, tak dbałem o dobro Towarzystwa i o dobro swych synów. Uważam sobie tedy za obowiązek synowski względem O. Generała dać pewne wyjaśnienia, które mogą rzucić trochę światła na zagmatwaną sprawę.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na czterech stronicach papieru formatu zeszytowego. W prawym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 5” i cyfra inną ręką; „230”.

¹² Urban Jan (1874-1940), święcenia kapłańskie w 1899 r. w Zakonie oo. Jezuitów, 1918-1933 redaktor naczelny „Przeglądu Powszechnego”, 1933-1939 analogicznie czasopisma „Oriens”, propagator na polskim gruncie akcji unijnej, autor publikacji o tematyce społeczno-religijnej i kulturowej. *Urban Jan*, w: *EWJ*, s. 710.

^a Tekst pisany maszynowo na 2,5 stronicach papieru formatu A4. Brak datacji oraz autografu autora.



Jak mi O. Rozwadowski¹³ kiedyś jeszcze mówił, zwrócił się arc[ybiskup] Teodorowicz do O. Garrigou-Lagrange¹⁴ z prośbą, by się podjął polemiki ze mną. Mówił o tym sam O. Garrigou-L[agrange] O. Rozwadowskiemu. Gdy atoli O. Garrigou-Lagrange nie podjął się tego przestrzeżony na czas przez O. Bocheńskiego¹⁵ o bałamutnych pojęciach arcybiskupa (ten szczegół mówił mi sam O. Bocheński), sam arcybiskup podjął się napisania repliki w sposób bardzo oryginalny: zamiast przyznać się do pewnych egzageracji¹⁶, wmawia we mnie przez całość swej książki¹⁷, że tylko ja „przekręciłem sfalszowałem jego tezę”, że zarzutów jego uczynionych mi w 4 artykułach wcale nie rozwiązałem...

Książka zasadniczo nie stawia nowych zarzutów, różnych od tych, które już przedtem zrobił. Toteż wcale nie żałuję, że odpowiedź dałem¹⁸. Ludzie gruntownie wykształceni poznali się na rzeczy. Oto co mi pisał dn[ia] 15 październ[ika] O. Bocheński O[rdo] Pr[ædicatorum] (doktor z Fryburga i doktor z Angelicum, mianowany świeżo na prof[essor] w Angelicum – przyjeżdża tu za parę tygodni): „Przejrzałem też ostatnie dzieło ks. Arcy[biskupa] Teodorowicza: 400 stron. Nie mam zamiaru go czytać, bo po prostu szkoda czasu na takie polemiki. Niemniej książka zrobiła już duże wrażenie i zapewne zrobi jeszcze większe. U nas np. (mówi tu o OO. Dominikanach polskich!) front jest całkiem jednolity za ks. Teodorowiczem a przeciw Ojcu, tak że nie będę zdaje się mógł opublikować przygotowanego już sprawozdania francuskiego, bo jak O. Profesorowi wiadomo, moje stanowisko w zasadniczej sprawie metodycznej różni się wielce od poglądów ks. T[eodorowicza]. Zechce P[rzewielebny] O. Profesor przyjąć ode mnie wyrazy prawdziwej sympatii w tym sporze i życzenia, by udało się wyjaśnić prawdziwy stan rzeczy”. (O. Bocheński przygotował do druku artykuł: „Konflikt o zjawiska mistyczne” i stanął z całą energią po mojej stronie).

Książka obecna robi to samo wrażenie, jakie zrobiła jego poprzednia praca przeciw mnie. Ale jak nietrudno było je odeprzeć, tak i teraz nietrudno mi będzie to samo zrobić. Już mam szkic dokładny artykułu rzeczowego, spokojnego na wszystkie zasadnicze

¹³ Rozwadowski Aleksander (1883-1946), święcenia kapłańskie w 1912 r. w Zakonie oo. Jezuitów, 1914-1919 i 1921-1923 wykładowca filozofii w Nowym Sączu, od 1924 r. przebywał we Włoszech: 1929-1930 wykładowca filozofii w Seminarium Duchownym w Cagliari, 1930-1934 wykładowca j. rosyjskiego i filozofii w Papieskim Instytucie Wschodnim w Rzymie, 1934-1946 przebywał w Genui i San Remo; autor artykułów filozoficznych. *Rozwadowski Aleksander*, w: *EWJ*, s. 581.

¹⁴ Garrigou-Lagrange Reginald (1877-1964), święcenia kapłańskie w 1902 r. w Zaklonie oo. Dominikanów, od 1905 r. wkładowca historii filozofii w Saulchoi (Belgia), 1909-1960 prof. metafizyki i apologetyki na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza w Rzymie, autor prac naukowych w nurcie reinterpretacji tomizmu; należał do inicjatorów odnowy teologii życia wewnętrznego. K. Klauza, *Garrigou-Lagrange Reginald*, w: *EK*, t. 5, red. zbior., Lublin 1989, kol. 873-874.

¹⁵ Bocheński Józef Innocenty (1902-1995), święcenia kapłańskie w 1932 r. w Zakonie oo. Dominikanów, dr filozofii oraz teologii, w 1938 r. habilitacja, 1934-1940 prof. filozofii na Angelicum w Rzymie, podczas II wojny światowej kapelan wojskowy, 1945-1972 prof. Uniwersytetu we Fryburgu Szwajcarskim, 1958-1972 kierownik Instytutu Europy Wschodniej tamże, 1964-1966 rektor uczelni, autor prac naukowych z zakresu filozofii, historii filozofii oraz logiki. P. Moskal, *Bocheński Józef Franciszek Emanuel Innocenty Maria*, w: *EFP*, t. 2, red. zbior., Lublin 2011, s. 126-128.

¹⁶ Przeszarżałe: przypisywanie czemuś nadmiernego znaczenia, wyolbrzymianie czegoś, przejaskrawianie.

¹⁷ J. Teodorowicz, *Zjawiska mistyczne i ich tłumaczenia (Konnersreuth)*, Poznań 1933, ss. XI, 390.

¹⁸ P. Siwek, *Metody badań zjawisk nadprzyrodzonych. Problem Konnersreuth*, Kraków 1933.

trudności poruszone. Uważam, że ta odpowiedź jest konieczna ze względu na dobrą sławę Towarzystwa.

Oczywiście, jego samego nie przekona, tak jak i poprzednia moja odpowiedź go nie przekonała. Z człowiekiem niewyszkolonym metodycznie nie dojdzie [się] do końca; on stoi twardo przy Fagres'ie¹⁹, którego teorie nazwał O. de Guibert²⁰ w rozmowie ze mną „scandal” – „il n'a aucune idée de la critique historique”²¹. Potem jest zgryźliwym, tak nienawistnie do mnie usposobionym, że we wszystkim widzi tylko złą wolę, tendencję do fałszowania. Mimo to odpowiedź godna, spokojna – jak poprzednia – osiągnie ten skutek, że duchowieństwo polskie, które w Polsce stoi na poziomie bardzo niskim i dlatego łatwo daje się uwieść temu, co głośniej krzyczy, pozna dokładniej moją właściwą tezę. Ks. Arcybiskup] bowiem ją w niemiłosierny sposób poprzekreślał.

Oczywiście, zdaję sobie z tego sprawę, że profesor, któremu się wykaże taką złą wolę w omawianiu rzeczy naukowych, ba, nawet pewną mglistość w rozpoznawaniu cudów i stanów mistycznych – o co mię arcybiskup] posądza zarówno w „Ateneum”, jak świeżo w książce, nie powinien na uniwersytecie uczyć. Toteż sądzę, że o ile – ze względów wyższych – nie będzie należało dać odpowiedzi publicznej, ja powinienem być zwolniony z uczenia na Uniwersytecie. A w tej hipotezie ośmielałem się prosić najpokorniej Najprzew[ielebniejszego] O. Generała, by raczył [pozwolić] mi przenieść się do Paryża i tam prowadzić dalej pracę zaczęłą z takim błogosławieństwem Bożym: książki obie francuskie²² spotkały się z wielkim uznaniem kół ściśle naukowych. Świeżo znowu dostałem nadzwyczajnie pochlebne recenzje najwybitniejszych znawców. Prócz tego do połowy doprowadziłem pracę, o którą mię do kolekcji francuskiej „Les maitres de la pensee religieuse” prosiło i kontraktem związało. Za moją „Psychologię” nadesłali mi ks. Bocheński O[rdo] Pr[aedicatorum], ks. Pastuszka (prof[esor] na Uniw[ersytecie] Warsz[awskim]), ks. Stepa²³ (prof[esor] ze Lwowa), ks. Kowalski²⁴ (prof[esor] w Poznaniu),

¹⁹ Osoba niezidentyfikowana.

²⁰ Guilbert Joseph (1877-1942), francuski duchowny, święcenia kapłańskie w Zakonie oo. Jezuitów w 1906 r. w Belgii, 1914-1918 kapelan wojskowy, 1922-1942 wykładowca teologii mistycznej na Uniwersytecie Gregorianum w Rzymie, 1932-1942 konsultor rzymskiej Kongregacji Obrzędów, w 1919 r. powołał do życia czasopismo „Revue d'ascétique et de mystique”, napisał m.in.: *Theologia spiritualis, ascetica et mystica* (Rome 1937), *Spiritualité de la Compagnie de Jésus* (Rome 1953).

²¹ Fr.: skandal, on nie ma żadnego pojęcia o krytyce historycznej.

²² P. Siwek, *L'âme et le corps d'après Spinoza*, Paris 1930; tenże, *La psychophysique humaine d'après Aristote*, Paris 1930.

²³ Stepa Jan (1892-1959), święcenia kapłańskie w 1915 r. we Lwowie, dr filozofii, w 1929 r. habilitacja, 1927-1932 zastępca prof. filozofii chrześcijańskiej na Wydziale Teologicznym UJK we Lwowie, 1932-1939 prof. nadzwyczajny, w l. 1936/37 – 1937/38 dziekan fakultetu, 1939-1945 prof. filozofii w Seminarium Duchownym we Lwowie, 1945-1946 rektor tejże instytucji w Kalwarii Zebrzydowskiej, 1946-1959 bp tarnowski, autor publikacji z dziedziny filozofii tomistycznej. J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1939*, Kraków 2002, s. 308 nn.

²⁴ Kowalski Kazimierz (1896-1972), święcenia kapłańskie w 1922 r. w Gnieźnie, dr filozofii, 1926-1931 wykładowca w Seminarium Duchownym w Gnieźnie i Poznaniu, w 1931 r. habilitacja, 1937-1939 i 1945-1946 prof. Uniwersytetu Poznańskiego, 1946-1972 biskup diec. chełmińskiej. Autor m.in. prac: *Istota i zadania filozofii* (1929), *Tomizm warunkiem odrodzenia* (1932), *Teorie o pięknie i sztuce w tomizmie i neotomizmie* (1936). J. Tupikowski, *Kowalski Kazimierz Józef*, w: *EFP*, t. 1, red. zbior., Lublin 2011, s. 736-737.



ks. Wasilkowski²⁵ (prof[esor] semin[arium duchownego] we Włocławku), ks. Sopoćko²⁶ (prof[esor] Uniw[ersytetu] we Wilnie) szczerze wyrazy uznania. Ograniczam się tylko do podania imion najważniejszych.

Mam ponadto materiał do napisania 2 tomów, które wraz z „W pogoni za Nieskończonością”²⁷ mają utworzyć „trylogię”. Mam w Bogu nadzieję, że ta praca będzie przyjęta równie doskonale jak „W pogoni za Nieskończonością”, a będzie to obok wyżej wspomnianego artykułu wyjaśniającego najlepsza obrona „pozytywna” moich przekonań.

Przyznam się szczerze, że nigdy nie pragnąłem uczyć nigdzie, przeciwnie, moim pragnieniem najgorętszym było uprawiać pracę naukową na uboczu na wzór O. Wasmanna²⁸. Mam projekt dzieła filozoficznego, ba, parę tomów, ale redakcja jego jest utrudniona przy zajęciach szkolnych tak licznych, jakie mam na Uniwers[ytecie].

Z czcią najgłębszą całuję ręce Najprzew[ielebniejszego] O. Generała, niegodny syn w Chrystusie.

Dokument 9

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 22 XI [19]33 r.

Roma, 22 XI [19]33

R[everendissimus]^a P[ater]²⁹ P[aweł] Siwek U[niwersytet] G[regoriański]

Zasadniczo nie byłbym przeciwny, aby O. du Guilbert artykuł (jako *consultor* nie-raz robi) o Ojca książce w „Przeglądzie”³⁰ napisał, ale obawiam się, że i to da powód

²⁵ Wasilkowski Ludwik (1890-1942), święcenia kapłańskie w 1914 r. we Włocławku, dr teologii, 1919-1933 wykładowca dogmatyki i patrologii w Seminarium Duchownym we Włocławku, katecheta szkół średnich, 1933-1938 przebywał w Krakowie: 1935-1938 członek Zakonu oo. Reformatorów, 1938-1942 członek Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri (filipinów) w Gostyniu i Studziannie; autor artykułów i recenzji. K. Rulka, *Wasilkowski Ludwik*, w: *SPTK*, t. 7, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 375-379.

²⁶ Sopoćko Michał (1888-1975), święcenia kapłańskie w 1914 r. w Wilnie, dr teologii, w 1934 r. habilitacja, 1928-1939 i 1944-1945 prof. teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, w 1941 r. założył Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego, spowiednik s. Faustyny Kowalskiej i propagator kultu Miłosierdzia Bożego, w ramach ekspatriacji przybył w 1947 r. do Białegostoku: 1947-1962 wykładowca teologii pastoralnej, pedagogiki, katechetyki i homiletyki w Seminarium Duchownym tamże, autor publikacji teologicznych, beatyfikowany w 2008 r. T. Krahel, *Sopoćko Michał*, w: *SPTK*, t. 7, s. 146-151; informacje własne.

²⁷ P. Siwek, *W pogoni za nieskończonością. Konferencje apologetyczne*, Kraków 1930.

²⁸ Wasmann Erich (1859-1931), duchowny austriacki, wstąpił do Zakonu oo. Jezuitów, ale nie przyjął święceń kapłańskich, prowadził badania naukowe w dziedzinie entomologii, autor m.in.: *Die moderne Biologie und die Entwicklungstheorie* (Freiburg im Br. 1904), *Christian monism; meditations on Christian truths in the language of modern thought* (St. Louis, Mo. 1923). R.S. Gerlich, *Wasmann Erich*, w: *DHC*, t. 4, red. Ch.E. O'Neill, J.M. Nomígez, Roma-Madрид 2001, s. 3587.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na dwóch stronicach papieru formatu 0,5 zeszytowego. W lewym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 5”, w prawym górnym rogu cyfra inną ręką; „233”.

²⁹ Łac.: przewiełbny ojciec.

³⁰ Właściwie: „Przegląd Powszechny”. Zob. w niniejszej publikacji: J. Wołczański, *Korespondencja abp. Józefa Teodorowicza z abp. Adamem Stefanem Sapiehą*, dokument 94.



X. A[rcy]bisku]powi, by polemikę z zagranicą rozpocząć, co by było bardzo niepożądanym. Czy by nie można było znaleźć w Polsce poważnego świeckiego księdza³¹, który by spokojnie wykazał szalone przesady X. A[rcy]bisku]pa?

Polecam się św[iętym] modlitwom, sługa w X[rystus]ie

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

Dokument 10

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 27 XII 1933

Rzym, dnia 27 grudnia 1933

Najdroższy^a Ojcie,

P[ax] Chr[risti]

Komunikuję Drogiemu Ojcu zupełnie poufnie. Ks. Arcybiskup Teodorowicz w liście do jednego z polskich Biskupów pisze, iż Ojciec mu kiedyś napisał, że „sam O. Generał przeczytał Ojca rękopis (książki o Konnersreuth) i zaaprobował go”. Po wtóre, że Ojciec na publicznych wykładach w Rzymie przedstawiał zupełnie błędnie właściwą tezę Ks. Arcybiskupa i wprost go ośmieszał, mówiąc, że „pisząc o tych sprawach zupełnie się na nich nie rozumiał”. „Nie omieszkiał dodać – pisze Ks. Arcybiskup – iż byłbym lepiej zrobił, gdybym o rzeczach, na których się nie znałem wcale nie pisał”. Po trzecie Ks. Arcybiskup pisze: „Faktem jest, że książka O. Siwka czy to w całości, czy w ustępach, czy w skróceniu, jest tłumaczona na język niemiecki i kolportowana a to tak skutecznie, że dotarła nawet do kół protestanckich i racjonalistycznych”.

Proszę Drogiego Ojca odpisać mi na te trzy punkty z jak największą dokładnością tak, żebym mógł sprostować te twierdzenia w taki sposób, ażeby już nikt nie mógł na nie dać odpowiedzi. Przyznaję się, mój najdroższy Ojcie, że chciałem zaraz napisać Ks. Arcybiskupowi co do pierwszego punktu, że to nieprawda, bo Ojciec dobrze wie, że ja nigdy rękopisu Ojca nie przeczytałem; ale wiedząc, że Ojciec jest niekiedy nie dość dokładny czy to pisząc, czy mówiąc, uważałem za stosowne zasięgnąć dokładniejszych informacji, zwłaszcza, że Ojciec rozumie, jak to przykrym byłoby i dla Ojca, i dla mnie, gdyby mi Ks. Arcybiskup na moje oświadczenie przysłał fotografię listu, że Ojciec coś podobnego napisał.

Polecam się modlitwom Drogiego Ojca, sługa w Chrystusie

Wł[odzimierz] Ledóchowski TJ

*R[everendissimus] P[ater] Paulo Siwek
Univ[ersitas] Greg[oriana] – Roma*

³¹ Przeszarżał: księdza diecezjalnego.

^a Tekst pisany na maszynie z wyjątkiem autografu autora na 1 ½ stronicy papieru formatu A4.



Dokument 11

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 4 I 1934 r.

Roma (113), 4 I 1934

Drogi^a Ojcze,
P[ax] X[risti]

Dziękuję Ojcu za tak dokładne wyjaśnienia. [...]. Widzi najdroższy Ojciec, co do pierwszego punktu Ojciec widocznie za wiele powiedział, co nie było dokładnym, a mogło słusznie dać okazję do fałszywych przypuszczeń. Ale módlmy się dużo, a Pan Bóg doprowadzi do odpowiedniego załatwienia sprawy.

Z prośbą o modlitwy sługa *in Xr[ist]o*

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

R[everendissimus] P[ater] Siwek, U[niwersytet] G[regoriański]

Dokument 12

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 17 III 1934 r.

Roma, 17 III [19]34

Najdroższy^a Ojcze,

Serdecznie dziękuję za wyjaśnienia^b. Proszę mi dać znać, czy artykuł Ks. R[...]^c ukazał się po książce Ks. B[iskup]a Waitza³². Gotuję teraz dłuższy list do Ks. A[r]cyb[iskupa] Teodorowicza; pilnie sprawą Ojca się zajmujemy, a za łaską Bożą i skutek dobry się pokaże. Proszę tylko być cierpliwym, tylko mnie informować, do drugich nie pisać. Niech Ojciec na razie nie idzie do Ks. Kardynała Hlonda³³.

Sługa *in X[risto]*

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

^a Tekst pisany czarnym atramentem na jednej stronicy papieru formatu zeszytowego. W prawym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 3 – Tel. 50933” i cyfra inną ręką; „236”.

^b Jedno zdanie w j. łac. nieczytelne.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na dwóch stronicach papieru formatu 0,5 zeszytowego. W lewym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 3 – Tel. 50933”. W prawym górnym rogu cyfra inną ręką; „240”.

^b Brak owego dokumentu.

^c Wyraz nieczytelny.

³² Waitz Sigismund (1864-1941), rzymskokatolicki duchowny austriacki, 1934-1941 arcybiskup-metropolita diecezji Salzburg, autor m.in. pracy: *Die Botschaft von Konnersreuth* (Feldkirch 1930). E. Sauser, *Waitz Sigismund*, w: *BBKL*, Bd. 13, Herzberg 1998, kol. 160-163.

³³ Zob. w niniejszej publikacji: J. Wołczański, *Korespondencja arcybiskupa Józefa Teodorowicza z arcybiskupem Adamem Stefanem Sapietą*, dokument 70.



Dokument 13

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 19 VI 1934 r.

Roma, 19 VI [19]34

Najdroższy^a Ojcze,

P[ax] X[risti]

Zrozumiałem dobrze Ojca słowa także w 1-ym liście, ale mimo to z radością drugi Ojca list^b przeczytałem. Zobacz Ojciec, że Pan Bóg dopomoże; tego rodzaju recenzje zupełnie od nas niezależne są bardzo cenne.

Z prośbą o modlitwy sługa [in] X[rist]o

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

Dokument 14

Oryg.: APJK, sygn. 1426, Konopka Włodzimierz TJ. Korespondencja prowincjalna za rok 1934, List o. Pawła Siwka do o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ, Rzym 18 VIII 1934 r.

Roma (101), li dn[ia] 18/VIII 1934

Piazza della Pilotta

Najprzewielebniejszy^a Ojcze Generale,

P[ax] Ch[risti]

Pełniąc polecenie dane mi przez O. Generała jeszcze przed paru miesiącami, aby informować Go o sprawie arc[ybiskupa] Teodorowicza, ośmielałem się przesłać następujące szczegóły z widzenia się mego z J[ego] E[minencją] Kardynałem Prymasem oraz biskupem Przeździeckim³⁴. Gdy Kardynał Prymas stoczył rozmowę na sprawę arc[ybiskupa] Teodorowicza, oświadczyłem mu krótko: „Jestem w kłopotcie po przyjeździe z Polski, bo ks. prof. Kowalski (uczył dotąd filozofii w Gnieźnie, a teraz we Lwowie) używał tam wszystkich środków, by mię przekonać, iż «odpowiedź moja na zarzuty robione przez arc[ybiskupa] Teodorowicza są *conditio sine qua non*; wymaga jej zarówno dobro moje, jak dobro nauki katolickiej; sfery naukowe w Polsce wprawdzie mało przejmują się zarzutem racjonalizmu, atoli zarzutów pod adresem metody naukowej nie darują». Na co odpowiada Kardynał Prymas: „Jestem absolutnie tego samego zdania

^a Tekst pisany czarnym atramentem na dwóch stronicach papieru formatu 0,5 zeszytowego. W lewym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 3 – Tel. 50933”. W prawym górnym rogu cyfra inną ręką: „241”.

^b Brak owego dokumentu.

^a Tekst pisany na maszynie z wyjątkiem autografu i post scriptum na dwóch stronicach papieru formatu A4. W lewym górnym rogu karty tytułowej odręczna nota: „O. Siwek, list otrzymany dnia 20 października 1934”, podpis nieczytelny. W prawym górnym rogu karty tytułowej datacja zakreślona z adnotacją: „Data fałszywa”.

³⁴ Zob. w niniejszej publikacji: J. Wołczański, *Listy abp. Józefa Teodorowicza do abp. Józefa Bilczewskiego*, dokument 148.



co ks. Kowalski; Ojciec musi prędzej czy później – choćby i za kilka lat na owe zarzuty odpowiedzieć; zarzuty np. świadomego fałszowania dokumentów itp. muszą być stanowczo wyjaśnione i tego nikt za złe Ojcu nie weźmie. Tylko inna całkiem jest sprawa, kiedy tę odpowiedź ogłosić drukiem. Ja osobiście sędzę, że trzeba poczekać na okazję lepszą: arc[ybiskup] Teodorowicz jest poważnie chory; może już za jakie[ś] 4 miesiące będzie mógł ją Ojciec dać”.

Gdy i biskup Przeździecki zapytał się, co zamierzam zrobić, zacytowałem mu znów to samo zdanie ks. Kowalskiego, które wyżej wzmiankowałem. On na to: „Ojciec pozwoli, że szczerze o tej sprawie pomówię: 1) Nie tylko biskupowi, ale nawet i Papieżowi dać można odpowiedź, gdy Papież wydał jakąś pracę naukową; już przez to samo, że wydaje on tego rodzaju pracę daje on ludziom nauki prawo do krytykowania. Toteż Ojciec ma bezwzględne prawo do odpowiedzi. Tego stanowiska w różnych okazjach broniłem. 2) Odpowiedź ta atoli powinna unikać wyrażen obraźliwych, ironicznych, jakie moim zdaniem czasem się w pierwszej Ojca odpowiedzi znajdowały. 3) Jestem stanowczo tego zdania, co ks. Kowalski, że Ojciec musi dać publiczną odpowiedź na zarzuty zrobione przez arc[ybiskupa] Teodorowicza. 4) Kiedy ją ma dać Ojciec? Po jego śmierci; arc[ybiskup] Teodorowicz ma wysoką sklerozę, już nawet w ostatnich czasach ogłuchł, traci orientację i długo nie pociągnie. Wtedy Ojciec da swobodnie odpowiedź. Zresztą tego rodzaju wyjaśniająca odpowiedź będzie nawet bardzo pożyteczna dla ogólnej informacji. A więc stanowczo trzymać w pogotowiu odpowiedź!”

Wtedy podziękowałem Biskupowi za jego życzliwe słowa, lecz zauważyłem: „Boję się, by na wypadek ogłoszenia odpowiedzi dopiero po śmierci arcybiskupa nie powiedziano: «Czekał z nią aż do śmierci, bo łatwo z nieboszczykami polemizować»”. Na to Biskup: „Ojczy, przewidziałem ten zarzut: Ojciec w Przedmowie wyraźnie zaznaczy, że chciał oszczędzić człowiekowi ciężko choremu przykrości, które by mu mogły stan zdrowia pogorszyć i czekał aż arc[ybiskup] Teodorowicz wyzdrowieje”.

Zapomniałem wyżej dodać, że Kardynał Prymas w rozmowie ze mną podkreślał „chaos i mętność myśli u arcybiskupa, które się daje zauważyć od jakich[ś] 6 lat. One to pchają go do naciągania i przekręcania faktów”. Obaj uważają za niewystarczającą jakąkolwiek obronę uboczną: trzeba na zarzuty główne wprost odpowiedzieć.

Daleki jestem od tego, by broń Boże, pragnąć czyjej śmierci. Atoli boję się, żeby nie przyszło czekać całych dziesiątek lat. Boć sklerotyczni mogą nieraz – przy dobrej opiece – dziesiątki lat żyć! Przeciwnik gotów nas jeszcze wszystkich przeżyć.

Całuję z czcią największą ręce Najprzew[ielebniejszego] Ojca Generała i polecam się pokornie Jego św[iętym] modlitwom, sługa i syn w Chrystusie niegodny

^b-P[aweł] Siwek

Z serdecznym pozdrowieniem dla Przew[ielebnego] O[jca] Prowincjała przesyłam dla Jego informacji ten duplikat. Dla informacji również dodam, że na Knogresie Tomist[ycznym] w Poznaniu spotkałem się z wielu bardzo życzliwie usposobionymi księżmi i kulku prałatami co utrzymywali, że „większość duchowieństwa w Poznańskim”

^{b-b} Tekst pisany czarnym atramentem.



jest po mej stronie. Ks. prof. Konst[anty] Michalski³⁵ wołał do mnie przy witaniu na sali wobec wielu księży: „Niech Ojciec pamięta, że nas tu jest w Polsce bardzo wielu po stronie Ojca w sporze z arc[ybiskupem] Teodorowiczem”. Podobnie prof[esorowie] apologetyki w Lublinie (z Gniezna Królicki³⁶, czy jak on się zowie) wszędzie głosił po Sali przy mnie i wielu księżach, że na całej linii idzie za mną, bo to jedyna metoda naukowa.

Dokument 15

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 12 XI 1934 r.

Roma (113), 12 XI [19]34

Najdroższy^a Ojcie,
P[ax] X[risti]

Byłem kilka dni słaby, a przy tym zajęty wielką, ważną sprawą, więc nie mogłem zaraz Ojcu odpisać. Jak będę wolniejszym, Ojca zawołam; zobaczy Ojciec, że sprawa tak źle nie stoi i że Ojcu wszystko wyjdzie na dobre; proszę tylko dalej ufać przełożonym i z odwagą ducha pracować!

Sługa w X[rystu]sie

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

Dokument 16

Oryg.: APJK, sygn. 4385, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego do o. Pawła Siwka SJ, Roma 28 V [19]36.

Jak^a Ojcu napisałem^b, oczekuję odpowiedzi naszych Ojców niemieckich, ale niech Ojciec się stara zachować się w pokoju nie pozwalając swojej, jak Ojciec wie, żywej fantazji zajmować się tą sprawą. Niech mi Ojciec najdroższy wierzy: to może Ojca pracom naukowym więcej zaszkodzić od wszystkich ataków Ks. A[rcyb]b[isku]pa.

Zawsze oddany w X[rystusie] służą

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

³⁵ Michalski Konstanty (1879-1947), święcenia kapłańskie w 1903 r. w Zgromadzeniu Księży Misjonarzy św. Wincentego a Paulo, dr filozofii, w 1918 r. habilitacja z filozofii chrześcijańskiej, 1919-1947 prof. tejsze dyscypliny na Wydziale Teologicznym UJ, w l. 1923/24, 1928/29, 1935/36 i 1936/37 dziekan fakultetu, w roku akad. 1931/32 rektor uczelni, autor dzieł z filozofii i historii filozofii średniowiecznej. S. Piech, *Michalski Konstanty Józef*, w: *EEP*, t. 2, red. zbior., Lublin 2011, s. 134-139.

³⁶ Osoba niezidentyfikowana

^a Tekst pisany czarnym atramentem na dwóch stronicach papieru formatu 0,5 zeszytowego. W lewym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 3 – Tel. 50933”. W prawym górnym rogu cyfra inną ręką; „239”.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na 1,5 stronicy karty pocztowej. W lewym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 5, Tel. 50933”, w prawym górnym rogu nota inną ręką: „244”.

^b Brak owego dokumentu.



Dokument 17

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 13 XI 1936 r.

Roma, 13 XI [19]36

Najdroższy^a Ojcze,

P[ax] X[risti]

Ojciec widzi, że sprawą się zajmuję, a każdy krok z Ojca strony – niech mi Ojciec wierzy – mógłby tylko sprawie zaszkodzić, przenosząc ją z terenu zasadniczego na teren honoru osobistego. Zresztą to co Ojcu mówili o szkodzie trwałej Ojcu wyrządzonej, jest bardzo a bardzo przesadzone.

Sługa *in X[risto]*

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

Dokument 18

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 10 III 1937 r.

Najdroższy^a Ojcze,

P[ax] X[risti]

Niech Ojciec mimo wszystko nie traci ufności, że ostatecznie wszystko dobrze się ułoży: *diligentibus Deum omnia in bonum cooperantur*³⁷.

Choć chodzi o artykuł napisany przed trzema latami, może mi Ojciec przysłać ów artykuł, a może będę mógł z niego korzystać, bo sprawy nie zasypiam.

Z prośbą o modlitwy

Sługa *[in] X[rist]o*

Wł[odzimierz] Ledóchowski SJ

Dokument 19

Oryg.: APJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, bmr.

Proszę^a przeczytać załączoną minutę^b i powiedzieć mi, czy Ojciec ma jakieś uwagi. Na list później odpiszę.

Wł[odzimierz] Ledóch[owski SJ]

^a Tekst pisany czarnym atramentem na jednej stronicie papieru formatu 0,5 zeszytowego. W lewym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 3 – Tel. 50933”. W prawym górnym rogu cyfra inną ręką: „245”.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na jednej stronicie papieru formatu zeszytowego. W górnej partii karty nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 5, Tel. 50933”, w prawym górnym rogu nota inną ręką: „249”.

³⁷ Łac.: Bóg z tymi, którzy go miłują współdziała we wszystkim dla ich dobra.

^a Tekst pisany czarnym atramentem na jednej stronicie karty pocztowej. W prawym górnym rogu cyfra inną ręką: „227”, w lewym górnym rogu nadruk firmowy: „Borgo S. Spirito 5, Tel. 50-933”. Brak datacji.

^b Brak owego dokumentu.



Dokument 20

Oryg.: ATJK, sygn. 4385, Paweł Siwek SJ. Korespondencja od różnych osób z lat 1921-1972, List o. Włodzimierza Ledóchowskiego SJ do o. Pawła Siwka SJ, Rzym 29 XI 1941 r.

Rzym, 29 listopada 1941

Drogi^a Ojcie,
P[ax] X[ris]ti

List do W[ielebnego] O. Asystenta pisany z całą uwagą przeczytałem i cieszę się, że Ojciec Drogi z takim pożytkiem dla chwały Bożej i dobra Towarzystwa na obecnej swojej placówce pracuje. Dlatego też uważam, że Ojciec nie powinien na razie myśleć o wyjeździe gdziekolwiek, tym mniej do USA, gdzie trudności z wjazdem są coraz większe, ale aby na miejscu nadal jako Profesor i konferencjonista dla chwały Kościoła, Towarzystwa i Ojczyzny skutecznie pracował³⁸.

Z tych samych powodów i o powrocie do Europy w obecnych warunkach niech Ojciec Drogi nie myśli, troskę zaś o pokrycie kosztów podróży należy z pełnym zaufaniem pozostawić Przełożonym: jak będzie pora powrotu, pieniądze na drogę na pewno się znajdą.

Co do projektów jakiejś publikacji o Teresie Neumann³⁹, niech Ojciec Kochany trzyma się dyrektyw, jeszcze w Rzymie swojego czasu otrzymanych.

Na dalszą pracę na powierzonych przez posłuszeństwo placówce przesyłam Ojcu Drogiemu ojcowskie błogosławieństwo i najlepsze życzenia na Święta i Nowy Rok.

Polecam się modlitwom Drogiego Ojca, sługa w Chrystusie

Wł[odzimierz] Ledóchowski TJ

^b-Najlepsze życzenia świąteczne; ufajmy, że jeszcze lepsze czasy przyjdą!^{t-b}

P[ater] Paulo Siwek
Rio de Janeiro – Brasilia

^a Tekst pisany na maszynie z wyjątkiem autografu i post scriptum na jednej stronie formatu A4.

³⁸ W l. 1941-1946 o. prof. Siwek wykładał filozofię i prawo na Wydziale Filozoficznym Faculdades Católicas w Rio de Janeiro (Brazylia), po czym 1946-1958 pracował w Nowym Jorku, w l. 1958-1960 we Francji, w l. 1960-1975 w Rzymie. R. Darowski, *Siwek Paweł*, s. 542-543.

³⁹ Zob. w niniejszej publikacji: J. Wołczański, *Korespondencja abp. Józefa Teodorowicza z abp. Adamem Stefanem Sapiehą*, dokument 91.

^{b-b} Nota czarnym atramentem.

